

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny
WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Cena prenumeraty: miesięcznie . . . 40 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko, ul. Kaliska 25.

Nr. telefonu 33.

CENY OGŁOSZEŃ:

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 30 mk.

druga — piąta 25 mk., następne 20 mk., za wiersz petitowy 15 m.

Nekrologi mk. 25 za wiersz. Drobne ogłoszenia po 4 marki za wyraz

Położenie mieszczan i włościaństwa w dawnej,— a obecnej Rzeczypospolitej. (Dokończenie)

Lud włościański, jak już wspominałem, do końca 18 wieku nigdzie w Europie nie odgrywał żadnej roli politycznej i nie myślano wcale o jego usamowolnieniu. Pierwsze przebłyki w tym kierunku widzimy w słubach naszego króla, Jana Kazimierza, który pod wpływem nieszczęść, jakie zwały się nań, skutkiem opanowania Polski przez Szwedów, ślubował uroczyście w katedrze lwowskiej, że usunie ucisk ludu wiejskiego. Przeprowadzenie tego planu usamowolnienia włościan było jednak niemożliwe, bo nie tylko w Polsce, ale w całej Europie, ustrój społeczny i gospodarczy zaadzał się na pracy pańszczyźnianej. Cały ciężar pracy produkcyjnej spadał na barki biednej ludności wiejskiej, znajdującej się w ciężkim dziedzicznym poddaństwie. Szlachta nie zajmuje się zawodowo gospodarstwem rolnem, tylko administruje swoimi majątkami. Jeżeli się stara podnieść dochody ze swoich posiadłości, to nie robi to w sposób racjonalny przez podniesienie wydajności gruntu, ale w sposób czysto mechaniczny — przez powiększenie pracy pańszczyźnianej. Skutek też jest wprost przeciwny, pomnożona praca przez powiększenie dni pańszczyźnianych staje się niedbała, niewydatna, zaczem idzie zmniejszenie produkcji rolniczej. Właściciel ziemski na tem nic nie korzysta, przy niedbałej pracy ma znacznie mniej zbiorów jak poprzednio,

wieśniak zajęty pracą pańszczyźnianą mniej produkuje, bo nie ma czasu do pracy na własnej glebie. Ten ucisk powoduje za sobą zdziczenie, uciekinierzy pańszczyźniani przemieniają się w bandy rozbójników i włóczęgów. Ten smutny stan społeczny nie tylko był u nas. Ustrój agrarny folwarczno-pańszczyźniany panował w XVIII wieku w Niemczech, Danji, Czechach, Węgrzech, Rosji i Rumunji. Taki sam, a nawet gorszy ucisk ekonomiczny panuje w tych państwach. Cesarz Piotr Wielki i Katarzyna II posuwają ucisk chłopów do niewolnictwa w całym tego słowa znaczeniu. Nawet Fryderyk II nie może znieść u siebie w prywatnych dobrach panów tortur i bicia chłopów batami.

Zwrot ku lepszemu zaczyna się dopiero u schyłku 18 stulecia. Mijają bezpowrotnie średniowieczne przesady, panowie zabierają się do zakładania przedsiębiorstw przemysłowych, wielu właścicieli ziemskich dobrowolnie ogranicza ilość dni roboczych pańszczyźnianych, albo je nawet znosi, w następstwie czego rolnictwo zaczyna robić postępy, wzrasta eksport zboża. Z tym wzrostem produkcji zaczynają się podnosić miasta, te jednakowoż powolniej, wobec wielkiej liczby obcoziemców.

I dziwna rzecz, gdy walił się w gruzy gmach starej szlacheckiej republiki, w tych chwilach ogólnego zdeprawowania i upadku, ten wlekami

całami zapomniany i gnębiony lud polski budzi się z wiekowego uśpienia zaczyna występować na widownię dziejową. Ten lud, który w sprawie upadku naszej ojczyzny nie brał żadnego udziału, tylko był biernym świadkiem narodowego tragizmu, na wezwanie Kościuszki staje w szeregi narodowe i obficie zrasza ziemię krwią swoją, ażeby zadokumentować, że i on jest synem tej ojczyzny, którą trzy sępy brutalnie żywcem rozdzierały. I dziwna rzecz, bohater Kościuszko nie zwraca się do zastarzałej w swoich przesadach i zaśniedziałej w egoizmie warstwy społeczeństwa starego ustroju, tylko do tych zapomnianych, którzy mieli wziąć w spuściznę zbudowały gmach przeszłości, ażeby z niego wystawić zupełnie nowy. Kościuszko nie zwołał już pospolitego ruszenia szlachty, tylko powołał lud, który brał udział w bojach pod jego dowództwem, ażeby się zahartować na wiekową walkę z wrogiem, i to walkę na śmierć i życie, na walkę długą, aż do uzyskania niepodległości.

Jakież odmienne od dawnych są dzisiaj stosunki ekonomiczne i polityczne, wśród których żyje mieszczaństwo i lud. Dzisiaj wszyscy są równi, wszyscy są wolni, dzisiaj niema stanów ani przywilei. Włościanin stoi na czele rządu i bronić ojczyzny odpowiada nawet premierowi angielskiemu George'owi, że lud polski będzie bronił swej ojczyzny przed wszelkimi ata-

kami wrogów.

Dzisiaj przyszła kolej na Polskę ludową. Do 13 stulecia mieliśmy Polskę monarchiczną, do 16 wieku. Polskę stanową, gdzie król utrzymywał tylko równowagę pomiędzy stanami, do końca 18 wieku mieliśmy Polskę szlachecką, w której nieudolne egoistyczne rządy doprowadziły do zupełnej ruiny, zubożenia i upadku.

Dzisiaj rozpoczęła się nowa era Polski demokratycznej, w której nie ma stanów, niema różnic i każdemu jest dana możność pracy dla dobra ojczyzny. Ażebyśmy jednak mogli widzieć tę naszą ojczyznę w prawdziwym rozkwicie, musimy wyrzec się wad przeszłości, jak sobkostwa, prywaty i być ożywieni tylko jedną myślą, że po Bogu największym skarbem człowieka, to jego ojczyzna. Jeżeli tą myślą owiani, będziemy dla ojczyzny pracować, to postawimy ją na niebywalej wyżynie narodowego rozkwitu i dobrobytu, — to jednakowoż wyłącznie tylko będzie od nas zależało.

Gr.

W sobotę, dnia 4 b. m., na stacji Noworadomsk znaleziono większą sumę pieniędzy. Poszkodowany po wylegitymowaniu się i zwrocie kosztów ogłoszenia może pieniądze odebrać od księdza pref. Olejnika—Krakowska 55.

Wiadomości z tygodnia.

Na Górnym Śląsku przychodzi powoli uspokojenie. Główna kwatera powstańcza wydała ostatni komunikat wojskowy w dniu 11 czerwca, gdyż na skutek rozgraniczenia przez wojska koalicyjne powstańców od wojsk niemieckich przerwano działania wojenne. Szef sztabu powstańczego, Lubieniec, streszcza w krótkich słowach okres sześciotygodniowych krwawych walk, podkreślając męstwo i wytrwałość zarówno poszczególnych dowódców jako też oddziałów powstańczych, które bez mundurów, z brakami w uzbrojeniu, z troską o los rodzin robotniczych, pozostałych bez zarobku w domu, przetrwały w ciężkich dotychczasowych walkach. Teren neutralny pomiędzy wojskami powstańczymi a niemieckimi nie został jeszcze ściśle obsadzony przez wojska koalicyjne

i dlatego też prze linię neutralną prze-dostają się patrole niemieckie, strzelając do placówek powstańczych. Z tego powodu przychodzi do drobnych utarczek. Natomiast miały miejsce silniejsze walki pomiędzy Niemcami z jednej strony, a Francuzami i Anglikami z drugiej. Stosunek ludności polskiej do wojsk angielskich staje się coraz przyjaźniejszym, ku czemu przyczynia się taktowne zachowanie Anglików, a z drugiej strony brutalna samowola Niemców.

L. George, podobno, ma zamiar nie zajmować się nadal kierownictwem polityki zagranicznej. Jest on przykro dotknięty niepowodzeniem partii rządowej przy wyborach uzupełniających. Obecnie pragnie zwrócić całą swą uwagę na sprawy polityki wewnętrznej, a polityką zagraniczną zająłby się więcej lord Curzon. Jeżeli sprawdzą się te wiadomości, to jest nadzieja, że angielska polityka zbliży się znacznie do polityki francuskiej.

Japonja zofiarowała Stanom Zjednoczonym dobrowolnie przywileje w korzystaniu z kabla na wyspie Yapp, a w ten sposób zniknie zatarg.

Nowy plan aprowizacyjny, rozpatrywany na Radzie ministrów, zmierza do wolnego handlu w zakresie wszystkich środków żywności. W najbliższym czasie ma być wprowadzony wolny handel naftą (może już być za miesiąc) i węglem (za 3 miesiące). Wolny handel cukrem może być wprowadzony za rok.

Poseł przy Watykanie, J. Kowalski, otrzymał dymisję.

Konwent seniorów ustalił rozpoczęcie feryj letnich w Sejmie pomiędzy 1 a 7 lipca.

Z SEJMU.

W ostatnich dniach rozpatrywano następujące sprawy: 1) o banku rolnym, dla którego uchwalono ustawę, 2) o opłacaniu kar za zwłokę w płaceniu podatków, o czem piszemy osobno na innem miejscu, 3) o podatku dochodowym i in.

W tym samym czasie pracowały różne komisje sejmowe. Tak np. połączone komisje: wojskowa i rolna obradowały w sprawie t. zw. osadnic-

twa wojskowego. Czyniono władzom wojskowym wiele zarzutów z powodu szeregu bezpraw, dokonanych na kresach, gdzie pozajmowano nieprawnie gospodarstwa. Komisja skarbowo-budżetowa omawiała sprawę polepszenia bytu kolejarzom i in. Połączone komisje: skarbowo-budżetowa, zdrowia publicznego i przemysłowo-handlowa uchwałyły punkt 3 artykułu 1-go noweli do ustawy autyalkoholicznej w brzmieniu następującem: „Zmniejszenie liczby miejsc detalicznej sprzedaży lub wyszynku napojów alkoholowych następuje zasadniczo, poczynwszy od 1-go stycznia 1921 r.; termin jednak do zredukowania miejsc sprzedaży alkoholów przedłuża się do dnia 1 stycznia 1923 roku”. Odrzucono poprawkę domagającą się podniesienia z 45% na 60% zawartości alkoholu w napojach spożywanych na miejscu. Komisja rolna obradowała nad wnioskiem o przymusowem szczepieniu świń i uchwaliła wezwać rząd do zorganizowania po wsiach pod tym względem działalności przez odpowiednich szczepieniarzy. Komisja prawnicza wystąpiła do rządu w sprawie polepszenia bytu sędziom i prokuratorom.

Przesilenie rządowe.

Nareszcie została załatwioną sprawa obsadzenia teki ministra spraw zagranicznych — powołano Konstantego Skirmunta, posła przy rządzie królewsko-włoskim, czyli przy Kwirynale. Jako działacz polityczny K. Skirmunt odznaczał się taktem, szybką orientacją i znajomością ludzi. Jako przedstawiciel ziemiaństwa kresowego wszedł w 1915 r. do składu Komitetu Narodowego, który działał w Petersburgu. W 1917 r. wyjechał do Paryża i brał udział w pracach Komitetu Narodowego pod przewodnictwem R. Dmowskiego.

Załatano jedną dziurą, a już zrobiła się druga. Minister skarbu Steczkowski zgłosił swą dymisję wobec uchwalenia na posiedzeniu rady ministerjalnej przeszło 10 miliardów dodatkowych kredytów na reformę rolną i na odbudowę kraju do dyspozycji ministerjum robót publicznych. Tyle już pisano o spadku marki polskiej, więc nie będziemy się dziwić

że minister skarbu nie chce się zgodzić na drukowanie nowych banknotów. Wielu posłów nie zwraca na to uwagi i myślą tylko, w jaki sposób możnaby złapać więcej głosów przy wyborach, a tymczasem kraj doprowadza się do ruiny. Może byłoby dobrze zastosować środek zalecony przez znanego pisarza p. Wł. Perzyńskiego (Rzeczpospolita № 158), a to w celu ukrócenia przesilen rządowych. Proponuje on uzupełnić konstytucję trzema artykułami:

Art. I. Z chwilą, gdy prezydent ministrów ogłosi, iż przesilenie jest otwarte, wstrzymuje się wypłatę dyjet poselskich posłom.

Art. II. O ileby przesilenie trwało dłużej niż tydzień posłowie obowiązani są płacić kary w wysokości otrzymywanych poborów, przyczem począwszy od dnia dziesiątego kary ulegają codziennej podwyżce o 10%.

Art. III. Posłowie, którzy podlegali dwukrotnie karze „przesileniowej” tracą prawo ponownego wyboru.

W artykułach powyższych przebija ironja, lecz można wywnioskować, iż chodzi tu o to, aby stronnictwa sejmowe brały sprawy krajowe poważniej, miały więcej baczenia na dobro ojczyzny a nie partji, aby wreszcie ustalił się rząd, bo przy ciągłych zmianach nie może być mowy o planowej pracy. Przesilenia rządowe zdarzają się od czasu do czasu we wszystkich państwach, lecz są załatwiane szybko i dlatego nie wywołują takiego zamieszania jak u nas.

Obecne przesilenie przybiera coraz większy zakres, gdyż Narodowochrześ. klub robotniczy odwołał z gabinetu swego przedstawiciela, ministra sprawiedliwości Nowodworskiego, uzależniając dalszy swój stosunek do rządu prezesa Witosa od wypełnienia przedstawionych mu żądań.

Z OKOLICY.

Z Gidel. Stosownie do zapowiedzi odbyło się tu w d. 12 b. m. przedstawienie amatorskie na sali strażackiej przy licznych udziałach publiczności, wśród której byli także goście z Radomska, przybyli samochodem p. Warwasińskiego i S-ki. Przy wejściu na salę sprzedawano gustowne ręczne programy. Dwie krótkie far-

sy, które odegrano, były niezbyt szczęśliwie wybrane, gdyż traciły oryginalnością dwuznacznikami, lecz za to sztuka „Zaręczyny pod kulami” zrobiła bardzo sympatyczne wrażenie: tryskał z niej prawdziwy patriotyzm, biło męstwo polskie, a wszystko razem było okraszone zdrowym humorem. Jeżeli się zwróci uwagę na trudności, jakie są do pokonania przy przedstawieniach amatorskich, to trzeba przyznać, że bardzo dużo pracy włożył p. Stokowski, artysta dram. z Częstochowy, amatorzy zaś wywiązali się naogół dobrze ze swych ról, a niektórzy wykazali nawet prawdziwe zacięcie sceniczne. W antraktach przygrywała orkiestra, skracając czas publiczności. Całość zrobiłaby jeszcze lepsze wrażenie na widzach, gdyby nie było hałasów dziatwy przy budynku strażackim, gdyby na sali był większy spokój, gdyby przy obficie zastawionym bufecie nie było tak głośno i gdyby dopisało światło elektryczne. W całym urzędzeniu cech rymarsko-siodlarski z p. Karpińskim na czele okazał wielką ruchliwość.

K.

Z gminy Konary. W dniu 12 b. m. odbyło się tu zebranie przed urzędem gminnym (w Zawadzie) w sprawie Górnego Śląska. Przewodniczył p. Jan Kosmała, asesorem byli pp. Józef Bugaj i Antoni Woldon, a sekretarzem p. Adam Jasiński. Na zebraniu przemawiał ks. prefekt R. Kmiecik z Radomska, który przybył tu, aby odprawić nabożeństwo za nieobecnego ks. prob. Krajewskiego. Mówca przedstawił zebranym historję G. Śląska, zwracając szczególną uwagę na ostatnie wypadki, i zachęcał słuchaczy do utworzenia komitetu, który zająłby się zbiorcją na rzecz powstańców, co też uczyniono. Do Komitetu zostali wybrani pp. Jan Kosmała, Piotr Jędrzejczyk, Jan Wrzałik, Antoni Powroźnik i Aleksander Śliwakowski. Jeżeli zajdzie potrzeba, to Komitet może dobrać sobie jeszcze więcej członków. Jest nadzieja, że gmina Konary, która dała dość dużą składkę na plebiscyt i teraz nie będzie stać w tyle za innymi.

R.

W parafji Kobile Wielkie zarządzono w zeszłym tygodniu zbiorcję żywności dla Powstańców Śląskich,

zebrano: żyta 190 f.—kaszy jęczmieni. 170 f.—mąki żytniej 110 f.—kartofli 5½ metra, oraz 2224 mk. i 6 rubli. Dary powyższe złożone zostały w miejscowym komitecie.

Spodziewamy się, iż każda parafia wkrótce nadeśle żywności, której brak nasi bracia Ślązacy odczuwają.

Kursy w Liskowie.

Kurs pszczelniczo-ogrodniczy

Od 1 do 8 lipca odbędzie się w Liskowie tygodniowy kurs pszczelniczo-ogrodniczy. Opłata za naukę wynosi 30 marek za kurs, za utrzymanie w internacie 140 marek dziennie. Kandydaci powinni mieć swoją pościel i siennik.

Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: p. Lisków z. Kaliskiej—szkoła rolnicza.

Konie ze szkoły będą czekały na st. Opatówek dn. 1 lipca na pociąg wychodzący z Warszawy o g. 9 rano.

Kurs hodowlano-mleczarski.

Dn. 21 lipca r. b. rozpocznie się w Liskowie 5-miesięczny kurs hodowlano-mleczarski dla mężczyzn. Obok wykładów 5—6 godz. dziennie z howu bydła, trzody, drobiu, weterynarii, przyrody i mleczarstwa będą odbywały się zajęcia praktyczne przy inwentarzu i w mleczarni. Od kandydatów wymaga się ukończenia 18 lat, wykształcenia przynajmniej w zakresie całkowitego kursu szkoły elementarnej i świadectwa moralności od instytucji społecznej lub swojego proboszcza. Nauka jest bezpłatna, za utrzymanie w internacie opłata będzie pobierana około 100 mk. dziennie, zależnie od cen na produkty spożywcze. Przy szkole są dwa stypendja dla niezamożnych i pilnych uczniów. Kandydaci powinni mieć ze sobą niemniej niż cztery zmiany bielizny, pościel i siennik. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: poczta Lisków, z. kaliskiej, szkoła rolnicza.

KRONIKA.

Na powstańców Górnośląskich.

W dniu 20 Czerwca r. b. grono Miłośników Sceny pod reżyserją p. Krzyżanowskiego urządza przedstawienie w miejscowym teatrze. Odegraną będzie sztuka „Flirt”, komedia w 4 aktach Michała Bałuckiego.

Dla powstańców. Na wezwanie przewodniczącego Komitetu obrony państwa generała Hallera, w dniu 13 maja r. b. o pomoc żywnościową dla Śląska, społeczeństwo odpowiedziało akcją zbiórki pod kierownictwem prowincjonalnych K. O. P. Pomimo ciężkich warunków aprowizacyjnych, rezultat pomocy daje ładne świadectwo, jak cały naród rozumie i ocenia rozgrywający się dramat górnośląski.

Z dotychczasowego wykazu jest widoczne, że Poznańskie wysłało 2 wagony, Pomorze 2, Kresy wschodnie 2, Małopolska 27, Kongresówka 58, Warszawa O. K. W. O. P. 6 i trzy czwarte. Ogółem 98 i trzy czwarte wag.

Nasz Komitet, który bardzo zabiega w powyższej sprawie, wysłał już 3 wagony żywności, a wkrótce wyśle czwarty.

Rejestracja sierot wojennych. Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom przystąpił do zarejestrowania w całym kraju dzieci do lat 18-tu sierot i półsierot, które straciły rodziców wskutek działań wojennych.

W celu wykonania powyższego Inspektorat Rejonu Częstochowskiego za pośrednictwem Starostw rozesłał odpowiednie szematy rejestracyjne do wszystkich gmin miejskich i wiejskich okręgów między innymi i do Radomska, i uprasza o ścisłe wykonanie oraz pospieszny zwrot takowych do Inspektoratu Rejonowego Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom w Częstochowie Kościuszki 9.

Pocztowa Kasa Oszczędności przy wpisywaniu na odnośne konta czekowe kwot zainkasowanych przekazów pocztowych pobiera od 1 czerwca b. r. prowizję w wysokości 50 fen. od każdego przekazu, zamiast dotychczasowej opłaty 10 fen.

Załoga pociągu pancernego I. 16 „Mściciel” urzęduje w dniu 5 lipca (wtorek) w sali tutejszej „Kinemy” wieczór patriotyczny. Czysty dochód przeznaczają się w połowie na powstańców Górnośląskich, w połowie na uzupełnienie gospody żołnierskiej.

Zarząd Nar. Org. Kobiet zawiadamia, iż poczynawszy od dnia 15 b. m. wszystkie sprawy dotyczące tejże Organizacji załatwiać będzie nowo wybrana przewodnicząca p. Jadwiga Chomiczówna (Rynek 6), a w jej zastę-

pstwie p. Urbańska (Powiatowa 13).

Matury. W tutejszym Gimn. Filolog. odbywają się egzaminy dojrzałości, którym przewodniczy p. wizytator Grodecki. W ubiegłym tygodniu odbyły się egzaminy piśmienne, a w bieżącym będą ustne.

Na egzaminy wstępne do gimnazjum p. Niemca zgłosiła się bardzo pokaźna liczba kandydatów, zgóraj-150.

Do Dzieci Rejonu Częstochowskiego- Okręgów: Będzin, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Miechów, Olkusz, Radomsk, Sosnowiec i Zawiercie.

W dniu 4 lipca przypada w Ameryce uroczyste Święto Niepodległości Stanów Zjednoczonych. W tym dniu w całej Polsce odbędą się obchody na cześć Ameryki, dzięki której uratowane zostały tysiące polskich dzieci od śmierci głodowej.

Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom w Warszawie zorganizował w swym łonie specjalny „Komitet Obchodu Święta Narodowego Ameryki” w celu uczczenia szlachetnych ofiarodawców i Dobroczyńców dzieci polskich.

Młodzież nasza ze swej strony powinna wykazać wdzięczność dzieciom Ameryki, przygotowując dla przesłania takowym drobne wyroby rąk własnych. Nie chodzi tu bynajmniej o dary kosztowne, lecz na jaki wysiłek zdobędą się młodociane ich rączki i umysły pod kierunkiem rodziców i nauczycieli, a więc niech przygotowują: wycinanki, zabawki, sztuczne kwiaty z papieru, zabawki z drzewa, robótki słojdowe, z tektury, ze słomki, robótki płócienne, obrazki malowane i rysowane.

Konieczne jest jednak, aby dary te miały charakter polski, najwłaściwiej w stylu miejscowości, gdzie będą wykonane. Inspektorat Rejonu Częstochowskiego uprzejmie prosi rodziców, pp. nauczycieli i kierowników szkół, ochron, schronisk i t. d., by zachęcili dzieci do tej wdzięcznej pracy i by w niej dopomogli. Dary należy przesłać do P.A.K.P.D. w Radomsku ul. Plac 3 Maja № 17.

Ryż z „Łączności” P. Fajtlewicz kupiec z manufaktury prosi nas o zażnaczenie, że worka ryżu nie nabył w „Łączności”, jak o tem wzmianka była w № 11.

Zakończenie roku szkolnego w Gimnaz. Filolog. odbyło się w sobotę. O g. 9 zebrała się młodzież na ostatnie wspólne nabożeństwo w kościele klasztornym, była obecna na mszy św., a potem wysłuchała serdecznego przemówienia ks. pref. Kmiecika. Po nabożeństwie nastąpiło rozdanie cenzur rocznych w gmachu szkolnym.

Ofiara Proszeni jesteśmy o zażnaczenie, że p. Szyda z Gidel złożył 200 mk. do dyspozycji Nar. Zjedn. Lud. w Radomsku.

Wielka zabawa z loterią fantową odbędzie się dziś na placu strażackim. Do wygrania pomiędzy wielu cennymi fantami będą: 2 milionówki, kilkanaście pożyczek państwowych 5%, rozmaite meble i żywe fanty jako to: barany, prosięta, gęsi, kury i t. p., a to wszystko na taki szlachetny cel, bo na powstańców śląskich, to też niezawodnie każdy nie omieszka przybyć na zabawę, zwłaszcza że Komitet organizacyjny dokłada wszelkich starań, by takową urozmaicić, a gościom uprzyjemnić chwile spędzone na zabawie.

Ujęcie kieszonkowego złodzieja W nocy w poczekalni na st. Radomsk skradziono pasażerowi Zielińskiemu — gospodarzowi z Będzina — z kieszeni mk. 55.000. Zawiadomiona o kradzieży Policja kolejowa w tej chwili wszczęła poszukiwania złodzieja, który zdążył już 52.000 mk. zakopać w ziemi na polu za ul. Św. Rozalji, a z 3000 mk. udał się do miasta. Wysłany za śladem policjant kolejowy Balcerowicz po 2 g. śledzenia złodzieja przydybał kieszonkowca Hadzyńskiego, pochodzącego z powiatu Koneckiego i przy nim znalazł owe 3000 mk., których nie zdążył jeszcze rozmiąć. Sprowadzony na posterunek kolejowy i wzięty w krzyżowe badania Hadzyński w końcu do winy się przyznał, wskazując miejsce, gdzie zakopał pieniądze, które w całości zostały zwrócone poszkodowanemu, złodzieja zaś osadzono w więzieniu. Energiczne dochodzenie w tej sprawie prowadził komendant Pol. Kol. — przodownik p. Szewczyk.

Strajk czeladzi szewckich. Związek Robotników Przemysłu Skórzanego, wychodząc z założenia, że ceny płacy stosunkowo do warunków życio-

Północne Towarzystwo Transportowe i Ekspedycyjne, SPÓŁKA AKCYJNA,

ma zaszczyt zawiadomić swoich P. T. Klientów, że z dniem 1. czerwca r. b. utworzyło w Radomsku przy ul. Kaliskiej № 40 agenturę Towarzystwa, powierając kierownictwo p.

Adolfowi Bernsteinowi,

do którego prosi zwracać się ze wszelkimi zleceniami, związanymi z transportem towarów i inkaso, ubezpieczeniem, oraz załatwieniem formalności celnych.

Z poważaniem

**Zarząd Północnego Towarzystwa Transportowego
i Ekspedycyjnego
Spółka Akc. w Warszawie.**

Oddziały własne Towarzystwa:

Łódź, Częstochowa, Sosnowiec, Gdańsk, Poznań, Iłowo, Herby, Śniatyn, Białystok, Tezew, Mława, Szczakowa, Zbąszyń, Kraków, Lwów, Rewel, Akwi-zgran, Konstantynopol, Tryjest, Katowice, Wiedeń.

Reprezentanci i Korespondenci:

Antwerpja, Bazylea, Braksela. Bachs, St. Gallen, Lyon, Marsylja, Paryż, Zaryeh, Berlin, Budapeszt, Galatz, Hamburg. Nepolokontz, Oderberg, Olmütz. Praga, Rotterdam, Londyn, Haifa, Jaffa, Jerozolima

wych są zbyt niskie, postanowił z d. 1 l.m. wprowadzić nowy cennik płac według normy następującej: od roboty pary bucików damskich 1000 mk. (w Częstochowie płacą obecnie 525 mk. — w Piotrkowie 500 mk. — w Radomsku 600 mk.) od roboty pary butów związek żąda 1600 mk. (w Częst. 1100 mk., w Piotrkowie 1200 mk., w Radomsku 800 mk.), od roboty męskich kamaszy 1000 mk. (w Częst. 615 mk., w Piotrkowie 650 mk., u nas 600 mk.). Ponieważ pp. mistrzowie narazie nie zgodzili się na te ceny przeto we wszystkich zakładach czeladzie porzucili pracę. Jest nadzieja porozumienia stron, albowiem pp. mistrzowie skłonni są zgodzić się na podwyżkę cen, jednak ze względów konkurencyjnych nie większych jak obowiązują w sąsiednich miastach: w Częstochowie i Piotrkowie.

Ponieważ czeladnik szewski wykonywa 1 parę obuwia dziennie i jeśli otrzymał zapłatę za nią wedle cennika związku, to miesięczny jego zarobek wynosiłby 24,000 mk., gdy tymczasem najzdolniejszy rzemieślnik innej branży zaledwie zarabia 12-14 tysięcy mk.

Już w naszym mieście cena obuwia zaczęła spadać, niestety — obecnie skóra podrożała, robocizna rów-

nież, co razem wzięwszy pod uwagę nasuwa smutne widoki na przyszłość.

SPRAWOZDANIE z kwesty majowej urządzonej na rzecz Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Radomsku.

<u>Przychód</u>	<u>Rozchód</u>
Kwesta po Instytucjach: Mk. 27.500. —	
Sprzedaż znaczka w dniu 3 maja b. r. Rb. 6. „ 35.290. 70 Mk. 2.730. —	
„ nalepek „ 12.460. — „ 6.000. —	
Koncert w dniu 3 Maja b. m. „ 45.244. — „ 5.650. —	
Zabawa w dniu 5 Maja b. r. „ 65.238. — „ 33.716. 50	
Razem Mk. 185.732. 70 Mk. 48.096. 50	
Czysty zysk wynosił Marek 137 636. 20 Rubli 6.	

Paniom i Panom którzy swoją mozolną pracą przyczynili się do powiększenia zysku, Zarządowi teatru „KINEMA” za bezinteresowne oddanie sali na koncert, Pożarnej Drużynie Harcerskiej za honorową pomoc na zabawie, jak również i wszystkim ofiarodawcom- Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej składa serdeczne staropolskie „BÓG ZAPŁAĆ”.

Podziękowanie.

Zgromadzenie Rymarzy i Siodlarzy w Radomsku składa niniejszym podziękowanie zespołowi amatorskiemu za wzięcie udziału w przedstawieniu d. 12 b. m. w Gidlach, pp. Warwasińskiemu L., Wojakowskiemu i S-ce za bezpłatne użyczenie samochodu dla przewozu gości z Radomska i tym wszystkim, którzy przybyli na przedstawienie, przyczyniając się do powiększenia kasy, z której czysty zysk w kwocie 10.000 mk. przeznacza się na fundusz zakupu sztandaru cechowego.

**Zarząd Zgromadzenia
Rymarzy i Siodlarzy w Radomsku.**

RÓŻNE.

Wystawa przemysłu ludowego w Częstochowie.

Przy pomocy finansowej częstochowskiego sejmiku powiatowego i ministerjum kultury i sztuki, Tow. popierania przemysłu ludowego urządza we własnym budynku w parku miejskim w Częstochowie wystawę przemysłu ludowego. Wystawa składać się będzie z działów: użytkowo-gospodarczego, artystyczno-zdobniczego, zabawkarskiego oraz narzędzi i przyrządów. Na wystawie pokazywać będą prace wraz z fachowcami objaśnieniami instruktorzy: tkactwa, koszykarstwa i garncarstwa. Otwarcie wystawy przewidziane jest około d. 15 czerw-

ca r. b., Celem wystawy jest nie tylko przedstawienie eksponatów, ale przede wszystkim pouczenie zwiedzających, jak te rzeczy się wyrabia i jakich do tego używa się narzędzi, co będzie widoczne przy praktycznych czynnościach w odpowiednich działach. Pożądane jest, aby w wystawie wzięli udział, jako wystawcy, drobni producenci przemysłu ludowego nie tylko z powiatu częstochowskiego, ale i z całej Polski. Informacyj w sprawie wystawy udziela Tow. popierania przemysłu ludowego, Warszawa, Tamka 1.

Zwiększony pobyt na wyroby łódzkie.

Na rynku łódzkim zapanowało po dłuższym zastoju duże ożywienie dzięki przybyłym kupcom z Małopolski, Wołynia i Wileńszczyzny, którzy czynią znaczne zakupy.

W niemalym stopniu przypisać należy obecne ożywienie podjętym przez rząd, na skutek starań odnoszących przemysłowych sfer łódzkich, środkiem celem zamknięcia granicy dla tych samych artykułów, które przed miesiącem jeszcze stanowiły dla wyrobów przemysłu łódzkiego dość groźną konkurencję, dalej utworzenie się w Wołyńskiem na granicy Rosji sowieckiej kilku „drzwiczek“, któredy za cichą zgodą władz sowieckich, przeszmuglowanych zostaje wiele towarów łódzkich. W nadziei, iż „drzwiczki“ staną już zawsze otworem, kupcy tamtejsi zakupili ogromne transporty towarów w Łodzi, aby je móc w odpowiedniej chwili przetransportować do Rosji sowieckiej. Jeśli do powyższych dodamy jeszcze pogłoski, uporczywie obiegające wśród przemysłowych sfer łódzkich, iż z d. 1 lipca b. r. zarząd kresów wschodnich przekazany zostanie władzom cywilnym, to poznamy przyczyny ożywienia handlu w Łodzi w ostatnich 2 tygodniach.

Wiele kosztuje nocleg w Warszawie? Zdawając sprawozdanie z podróży jeden z delegatów zaznaczył o trudnościach noclegowych w stolicy. W hotelu „Imperjal“, na ul. Marszałkowskiej, szwajcar zażądał 1000 mk. łapówki za udzielenie pokoju i to w dodatku na jedną noc, zaś agent jego 300 mk. za pośrednictwo. Więc prze-

nocowanie w stolicy kosztuje: 1000 mk. łapówka dla szwajcara, 300 mk. pośrednictwo, 200 mk. oficjalna cena pokoju, 85 mk. procenty podatkowe na rzecz miasta, światło, meldunek i t. p. 150 mk. napiwki ustawionym w rząd darmozjadom przy opuszczaniu hotelu: obsługacz, pokojówka, chłopiec, windziarz i t. p. razem 1735 mk.! a a gdzie koszty utrzymania, przejazdu i inne?

Opłata od pątników jasnogórskich.

Magistrat m. Częstochowy uchylił uchwałę Rady Miejskiej i Minister. Spraw Wewn. na pobieranie jednolitej opłaty na cele zdrowotności, a przede wszystkim na działalność przeciwepidemiczną. W okolicy Jasnej Góry zostało otwarte Biuro Rejestracyjne, w którym przewodniczący kompanij winni się zameldować i wnieść po 1-ej marce za każdego uczestnika pielgrzymki. Ta mała opłata dla pątników nie robi prawie żadnej różnicy, a miasto zasili nieco swoje fundusze na walkę z chorobami zakaźnymi, które grożą tak pielgrzymom, jako też i stałym mieszkańcom Częstochowy.

Pożyteczne wskazówki dla gospodarzy.

Zabezpieczenie worków od zniszczenia.

Chcąc, żeby worki miały większą trwałość, trzeba zamoczyć je w odwarze kory dębowej. Na 2 i pół funta kory bierze się 15 kwart wody wrzącej, ilość ta jest dostateczna na 30 łokci płótna, zatem na 10 worków. Po upływie 24 godzin wyjmujemy płótno, płucze w czystej wodzie i suszy. Garbnik, znajdujący się w korze dębowej, nasycy włókna lnu lub konopi, zabezpiecza od zgnilizny i nadaje mu większą trwałość.

Konie wojskowe do robót publicznych.

Aby dopomóc do podźwignięcia rolnictwa zrujnowanego przez wojnę, władze wojskowe wypożyczają rolnikom konie wojskowe do wykonywania robót polnych. Razem z koniem przybywa też do roboty żołnierz. Gospodarz chcący korzystać z tej pomocy musi dać dostateczne pożywienie żołnierzowi i koniowi, a nadto zapłacić do kasy wojskowej za każdy dzień

powszedni 162 mk., z których 50 mk. liczy się za zużycie sił konia, 40 mk. za zużycie wozu, 20 za uprzęż i 22 za zniszczenie ubrania żołnierza, pozostałe zaś 30 mk. stanowią zapłatę za pracę żołnierza. O wypożyczenie zaprzęgu należy się zwrócić wprost do dowództwa tych oddziałów, które mogą wypożyczyć konia.

Kary za niepłacenie podatków.

Ministerjum skarbu podaje do publicznej wiadomości główne postanowienia, uchwalonej przez Sejm ustawodawczy dnia 7 czerwca Ustawy o opłacaniu nadzwyczajnych kar za zwłokę od wymierzonych podatków i opłat i o kosztach przymusowego ściągania należności skarbowych.

1. Od kwot, zalegających w dniu wejścia w życie ustawy i tych kwot, które w przyszłości będą zalegały, oblicza się po upływie 30 dni od terminu płatności zamiast normalnych odsetek zwłoki, kary w wysokości:

3 proc. za każdy miesiąc w pierwszym kwartale; 3 proc. za każdy miesiąc w drugim kwartale; 4 proc. za następny miesiąc.

2. Za pisemne wezwanie do wpłaty zaległości pobiera się:

przy zaległościach do 10.000 mk. 20 mk.; przy zaległościach od 10.000 do 100.000 mk. 200 mk.

3. Za czynności organu egzekucyjnego na miejscu w celu przymusowego ściągania zaległości pobiera się 5 proc. sumy zaległej, najmniej jednak 100 mk.

4. Koszty przeniesienia, zabezpieczenia i przechowania zajętej w celu zabezpieczenia ruchomości, tudzież koszty, połączone z licytacją ponosi podatnik, zalegający z należnością skarbową.

5. Na koszty przymusowego zarządu (sekwestracji) majątku pobiera się 10 proc. przychodów z majątku, najmniej jednak 100 marek za każdy rozpoczęty tydzień zarządu.

Z uwagi na to, że powyższe postanowienia wchodzi w życie z dniem 1 września 1921 r. Ministerjum skarbu wzywa wszystkich, zalegających z jakiegokolwiek rodzaju podatkami i opłatami skarbowymi, by korzystając z krótkiego czasu, przez który ta ustawa jeszcze nie obowiązuje, we wła-

snym interesie wpłacili jaknajprędzej do Kas skarbowych wszystkie zaległości i w ten sposób uchronili się od kar za zwłokę i podniesionych kosztów przymusowego ściągania należności przez organy skarbowe.

Nadanie trwałości podeszwom.

Chcąc nadać większą trwałość drogiemu obecnie obuwiu dobrze jest użyć następującego sposobu: Jeden funt oleju lnianego lub konopnego należy zagotować na wolnym ogniu, dodać do tego 3 luty kalafonji i wosku. Otrzymujemy doskonale smarowidło nieprzemakalne na buty, uprząż i postronki. Tym wrzącym olejem należy smarować suchą podeszwę lub inną skórę tak długo, dopóki tłuszcz wsiąka. Smarowanie należy powtarzać co jakiś czas — skóra staje się dwa razy trwalszą.

Fabryka tektury smołowcowej

Maksymiljana Bema

Częstochowa, Panny Marji 67

poleca w wyborowym gatunku:
tekturę smołowcową, smołę
preparowaną z węgla kamien-
nego etc.

Sklep Bławatny

FLORY SZWEDOWSKIEJ

(dawniej w Ryńku, obok apteki) obecnie się mieści
w domu SS. Filipowicza na 1 piętrze w Ryńku.

Poleca: duży wybór towarów wiośennych
i letnich w dobrych gatunkach.

Szronowy świeży transport — Najmłodniejsze materiały.

— CENY PRZYSTĘPNE. —

PAMIĘTAJMY

0

GÓRNYM ŚLĄSKU

SKŁAD WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH T. GUMULIŃSKI w RADOMSKU.

POLECA SZANOWNEJ KLIENTELI:

Wódki i Likieri „WINKELHAUSENA
POMORSKIE“
„KASPROWICZA
GNIEŹNIŃSKIE“

Nieźrównane w swej dobroci
**Wódki i Likieri „Baczewskiego
Lwowskie“**

Miód „ZAGŁOBA“ Krakowski
Wina Węgierskie i Francuskie

P. P. Właścicielom Restauracji rabat.

Kakao, Kawa, Herbata, Mączka dla dzieci „Lacto Bebe“
i „Lactogen“, i t. p. towary.

CENY NISKIE — OBSŁUGA UPRZEJMA I SZYBKA.

FABRYKA W. KATUSZEWSKIEGO

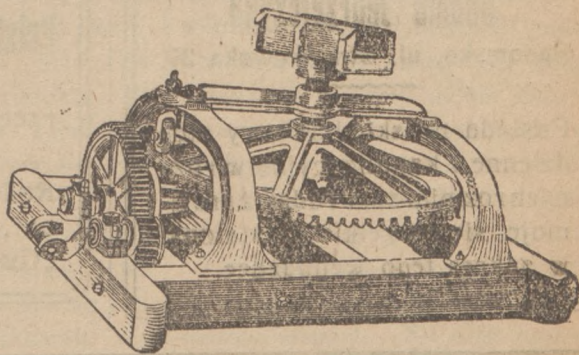
NOWORADOMSK, ul. Krakowska Nr. 69.

Posiada w większej ilości
własnego wyrobu znane
ze swej dobroci

KIERATY (Maneże)

od 28 do 40 obrotów, na-
dające się do wszelkich
młotarni,

w cenie od 30.000 Marek.



żądać wszędzie!

Spróbujcie 1 raz

żądać wszędzie!

OCZYŚCIE OBUWIE PASTĄ



„SALWIN“
lub
„POMALIN“



a zardzucie inne

Fabryka przetworów chemicznych STANISŁAW FISZER Warszawa Łucka 14.

WAPNO | Dachówka azbestowo cementowa „WIEK“

WAGONOWO i DETALICZNIE POLECA

DOM HANDLOWY

„Z. RYLSKI”

Oddział w Noworadomsku, ul. Św. Rozalji 13.

Sprzedaz detaliczna Brzeźnicka 4.

WINA OWOCOWE

Krajowej Wytwórni BRACI KOŁAKOWSKICH

w PARADYZIE pow. Opoczno.

Poleca różne gatunki win z różnych owoców, smakiem aromatem dorównywają dobrym winom zagranicznym, ceny umiarkowane, można nabywać rozlane w butelki, również na beczki.

Ocet winny stołowy i do marynat.

Stow. Spoż. i Kooperatywom 10% ustępstwa z cennika.

ZAKŁAD CEMENTOWO - PIASKOWY

Adama Jędrzejczyka

Radomsko, ul. Strzałkowska 29.

Posiada na składzie rury staldienne i kanalizacyjne w różnych rozmiarach. Tadzież przyjmuje się wszelkie obstalanki w zakres tego wchodzące.

Zapisujecie się na członków
Polsk. T-wa Czerwonego Krzyża.

Składka roczna członka rzeczywistego od 50 marek.

Zapisywać się można w Radomsku: w księgarni „Jani-na”, w sklepach: Urzędników, „Gwiazda” i Ziemiaków.

Pierwszorzędna pracownia i magazyn obuwia damskiego i męskiego

WACŁAWA PĄGOWSKIEGO

Radomsko ul. Krakowska № 10.

(przeniesiona z ul. Strzałkowskiej)

Wyrabia i posiada na składzie obuwie najmodniejszych fasonów z ostatniej doby. Elegancja i szyk w wykonaniu nie ustępują obuwu warszawskiemu.

CENY PRZYSTĘPNE.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Łączność” w Radomsku

ma zaszczyt prosić W. P. o bezwzględne przybycie na nadzwyczajne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia, które odbędzie się w dniu 26 czerwca o godz. 3 po poł. w Resursie Rzemieślniczej przy ul. Kaliskiej № 25 (nad sklepem „Gwiazda”).

Jeżeli w powyższym terminie nie przybędzie dostateczna do prawomocności obrad ilość członków, Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie o godzinie 4-tej tegoż dnia.

ZARZĄD.

Porządek obrad: 1. Zagajenie zebrania. 2. Wybór przewodniczącego. 3. Odczytanie protokołu poprzedniego zebrania. 4. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za czas od 1 stycznia do 10 maja r. b. 5. Załatwienie spraw z byłym Zarządem. 6. Przeszacowanie ruchomości i udziałów. 7. Wybór członka Zarządu. 8. Wolne wnioski.

W Maluszynie do wydzierżawienia sad dworski około 900 drzew, między nimi 40 dużych orzechów włoskich. Zgłaszać się należy do Zarządu Dóbr Maluszyn, p. Siłtetzka.

Chłopczyka ładnego trzyletniego oddam na własność. Powód — brak utrzymania. Wiadomość w Redakcji.

Skradziono z bocznej kieszeni portfel zawierający 5000 mk. paszport oraz kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Radomsku na nazwisko Jakuba Zaidmana. Znalazca zwróci do P. K. U.

Wolant do sprzedania. Wiadomość w Szpitalu Ś-go Aleksandra.

Papier biały, mocny do opakowania nabyć można hurtowo i detalicznie i najtaniej w kooperatywie „Rzemieślnik” ul. Brzeźnicka № 6.

P.P. Mistrzów Zgromadzenia Rymarskiego zawiadamia się, iż kwartalne ogólne zebranie cechowe odbędzie się dnia 3 lipca br. w Resursie w Radomsku. Na porządku dziennym ważne sprawy do omówienia.

Potrzebna panienska do sklepu z czteroklasowym wykształceniem oraz zdolna krawcowa. Zgłaszać się do sklepu konfekcji J. Bartnik w mieście.

Krawcowa starsza osoba, wykwalifikowana, b. pracowniczka pierwszorzędnych firm warszawskich, chętnie wyjedzie na wieś. Zgłoszenia przyjmuje Redakcja.

Uczeń VII klasy poszukuje kondycji na wsi w czasie wakacji. Wiadomość w Redakcji.

Sprzedam całe urządzenie tartaku z maszyną parową i gatrem. Oferty składać: Poste - restante Kamieńsk dla W. W.

Zginęła książka odroczenie wydana przez P. K. U. w Radomsku na nazwisko Edmunda Krygra z Antoniewa gm. Gosławice. Znalazca zwróci takową do Redakcji.

Agenci potrzebni w branży spożywczej z niewielkim kapitałem. Oferty pisemne: Warszawa, Wiejska 1, Karol Poniński.